

DZIESIĄTE PRZYKAZANIE

„Nie będziesz pożądał żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego (Wj 20,17). Dziesiąte przykazanie zabrania pożądania dóbr drugiego człowieka, które jest źródłem kradzieży i różnego rodzaju oszustw, zakazanych przez siódme przykazanie. „Pożądliwość oczu” prowadzi do przemocy i niesprawiedliwości zakazanych przez Boże nakazy. Człowiek pragnie zaspokoić swoje potrzeby naturalne, tak jak pożywienie, praca, nauka, miłość itp. Pragnienie to staje się złem, gdy przemienia się w żądzę, chciwość, podążającą w kierunku zniszczenia i zburzenia tego, co posiadają inni. Bóg nie potępia ludzkich pragnień, ale domaga się, aby były one uporządkowane, aby odpowiadały podstawowej hierarchii wartości, w której człowiek jest na pierwszym miejscu. Pragnienie samo w sobie nie jest niczym złym. Można ją określić jako tęsknotę, która towarzyszy dążeniom człowieka do zaspokojenia jego potrzeb. Biblia nie aprobuje wszystkich pragnień. Te zdeprawowane i grzeszne nazywa pożądliwością. Pragnienie jest złe, gdy jest sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem człowieka i z prawem Boga. Pożądanie jest to pragnienie złe i przewrotne, zniewalające rozum i wolę. Człowiek opanowany pożądliwością, pożąda czegoś wbrew swej rozumnej woli. Pożądliwość rodzi się najczęściej przez pobłażliwość dla naturalnych popędów ciała, niedbały lub lekkomyślny stosunek do życia, błędy wychowawcze lub świadomy akt własnej woli. Dziesiąte przykazanie zakazuje chciwości i pragnienia przywłaszczenia sobie bez umiaru dóbr ziemskich, zabrania nieumiarkowanej zachłanności, zrodzonej z pozbawionej miary żądz bogactw i ich potęgi. Pragnienie posiadania dóbr bliźniego jest wielkie, nieograniczone i nigdy nienasycone. Prawo zawarte w dziesiątym przykazaniu każe nam oddalić nasze pragnienia od tego wszystkiego, co do nas nie należy.

Na podstawie Katechizmu Kościoła Katolickiego.